

Sygn. akt I C 1842/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2015 r. w Toruniu.

sprawy z powództwa

A. B.

przeciwko:

G. B. (1)

o:

przywrócenie posiadania

orzeka:

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 203 zł (dwieście trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1842/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 lipca 2015r. powódka A. B. domagała się od pozwanego G. B. (1) przewrócenia naruszonego przez pozwanego posiadania zabudowanej nieruchomości o powierzchni 0,1083 ha położonej w Z. przy ul. (...) przez nakazanie umożliwienia powódce korzystania z nieruchomości w celach mieszkalnych, w szczególności między innymi poprzez udostępnienie kluczy, umożliwienie bezkolizyjnego korzystania z pomieszczeń wspólnych domu oraz oddanie do wyłącznej dyspozycji powódki zajmowanego dotychczas przez nią pokoju położonego na drugim piętrze oraz jednego pomieszczenia piwnicznego, nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, iż z uwagi na zachowanie pozwanego od 26 czerwca 2014 r. nie przebywa na terenie nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...). Dodała, iż postępowanie pozwanego oceniane było przez Prokuraturę Rejonową T. – Wschód pod kątem wypełnienia znamion przestępstw z art. 197§1 k.k., art. 284§1 k.k., art. 191 k.k., art. 157§2 k.k. i inne. Podała, iż nadal znajdują się na terenie tej nieruchomości jej rzeczy osobiste zaś pozwany wymienił zamki i nie udostępnił kluczy powódce. Podkreśliła, iż wraz z małoletnim synem zamierza wrócić do domu, tym bardziej, iż pod tym adresem prowadziła działalność gospodarczą. Zaznaczyła, iż nadal opłaca należności wynikające z zaciągniętego kredytu hipotecznego na nieruchomości oraz należności publiczno - prawne jej dotyczące.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu zaprzeczył, aby kiedykolwiek swoim zachowaniem zmusił powódkę i syna do wyprowadzenia się z domu. W żadnym ze wszczętych postępowań karnym nie została mu udowodniona jakakolwiek wina i zakończyły się one umorzeniem. Zaznaczył, iż postępowania karne powódka zaczęła inicjować od chwili, gdy pozwany założył pozew o rozwód ujawniając zdrady powódki. Podkreślił, iż powódka wyprowadziła się z domu dobrowolnie. Dodał, iż nigdy nie utrudniał pozwanej dostępu do domu. W odniesieniu do ponoszonych przez nią kosztów kredytów wskazał, iż powódka jest współwłaścicielką nieruchomości i ciąży na niej obowiązek uiszczania opłat. W ocenie pozwanego jako współwłaściciele mają oni takie same prawo do korzystania ze wszystkich pomieszczeń w domu.

W kolejnym piśmie powódka sprostowała datę wyprowadzki z domu na dzień 26 czerwca 2016r. Zaprzeczyła jakoby wszczęte przez nią postępowania były odwetem za złożony przez pozwanego pozew rozwodowy. Dodała, iż śledztwo w stosunku do pozwanego prowadzone w sprawie 2Ds 47/15 umorzone zostało z uwagi na brak wystarczającego materiału dowodowego, co nie przesadza o tym, że do przestępstw nie doszło. Podniosła, iż wyrokiem z dnia 26.11.2015r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Toruniu warunkowo umorzono postępowanie w sprawie przestępstw na szkodę A. B. z art. 191§1 k.k., 157§2 k.k. w zw z art. 11§2 k.k. Zarzucany czyn polegał na wyrzuceniu powódki za pomocą siły ze wspólnego domu stron. Powyższe stoi w sprzeczności z twierdzeniami pozwanego, iż powódka opuściła dom dobrowolnie. Przyczyną wyprowadzki nie było również wydanie postanowienia zabezpieczającego zobowiązującego powódkę do łożenia na zaspokojenie potrzeb rodziny.

W piśmie z dnia 25 lutego 2016 r. pozwany wskazał, iż rzeczywiście pozew o rozwód został złożony 23 stycznia 2015 r. jednak od listopada kontaktował się z prawnikiem w tej sprawie, a 15 grudnia 2014 r. zlecił prowadzenie sprawy. Powódka o tym fakcie została poinformowana. Dodał, iż umorzenie prowadzonego wobec niego śledztwa nie świadczy jedynie o tym, iż materiał dowodowy był niewystarczający. W ocenie pozwanego świadczy on głównie o tym, iż pozwany nie był winien stawianych mu zarzutów a wszczynanie nowych postępowań nie stanowi jeszcze o jego winie. W odniesieniu do wyroku warunkowo umarzającego postępowanie z dnia 26.11.2015r. dodał, iż został on przekonany przez swojego pełnomocnika. Nie zdawał sobie sprawy, że warunkowe umorzenie postępowania to w zasadzie przyznanie się do winy. Podkreślił, iż rzekoma przemoc fizyczna miała miejsce w dniu ślubu brata pozwanego kiedy to powódka wtargnęła do domu i zaczęła wynosić z niego rzeczy. Podkreślił, iż nigdy nie używał wobec powódki przemocy fizycznej nie zmusił jej do opuszczenia domu.

Na rozprawie strony wносиły jak dotychczas.

Sąd ustalił, co następuje:

A. B. pozostaje w związku małżeńskim z G. B. (2).

Bezsporne

Aktem notarialnym z dnia 11 grudnia 2001r. J. i K. B. darowali na rzecz G. i A. B. własność nieruchomości zabudowanej o powierzchni 0,1083 ha położonej w Z. przy ul. (...).

Dowód: akt notarialny k. 13-14v

Małżeństwo A. i G. B. (1) nie układało się dobrze. Pomiędzy małżonkami dochodziło do sytuacji konfliktowych.

Dowód: zeznania świadka H. K. (1) z dnia 16.03.2016 r. 00:20:30-00:40:22 k. 149v-150;

zeznania świadka I. K. z dnia 16.03.2015 r. 00:40:22-00:55:58 k.; 150-150v

zeznania świadka J. B. z dnia 16.03.2016 r. 00:55:58-01:21:04 k. 150v-151v;

zeznania świadka M. K. z dnia 16.03.2016 r. 01:21:04-01:59:59 k. 151v-152v

przesłuchanie powódki A. B. z 16.03.2016 r. 01:56:59-02:30:51 k. 152v-153v;

przesłuchanie pozwanego G. B. (1) z 16.03.2016 r. 02:30:51-03:04:23 k/ 153v-154v

W dniu 5 stycznia 2015r. A. B. złożyła w Komisariacie Policji w L. zawiadomienie o popełnieniu przestępstw na jej szkodę przez G. B. (1) wskazując, iż znęcał się on nad nią fizycznie i psychicznie. Prokuratura Rejonowa T. – Wschód prowadziła śledztwo w sprawie psychicznego i fizycznego znęcania się nad A. B., zmuszania jej do innych czynności seksualnych, nieuprawnionego uzyskania dostępu do korespondencji mailowej, kradzieży biżuterii oraz przywłaszczenia mienia. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 r. śledztwo umorzono.

Dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 94-104

W związku z zamiarem wystąpienia z pozwem rozwodowym G. B. (1) od listopada 2014 r. zaczął kontaktować się z prawnikiem, a następnie w grudniu 2014 r. zlecił mu prowadzenie swojej sprawy rozwodowej. A. B. wiedziała, iż mąż zamierza wystąpić z pozwem o rozwód. W dniu 23 stycznia 2015 r. G. B. (1) złożył do Sądu Okręgowego w Toruniu pozew o rozwód.

Dowód: pozew o rozwód k. 93;

przesłuchanie powódki A. B. z 16.03.2016 r. 01:56:59-02:30:51 k. 152v-153v;

przesłuchanie pozwanego G. B. (1) z 16.03.2016 r. 02:30:51-03:04:23 k/ 153v-154v

Postanowieniem z dnia 11 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w Toruniu w ramach prowadzonego postępowania o rozwód z powództwa G. B. (1) udzielił zabezpieczenia poprzez zobowiązanie A. B. dołożenia na zaspokojenie potrzeb rodziny kwoty 800 zł miesięcznie. Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił zażalenie A. B. na powyższe postanowienie. Z uwagi na brak wpłat Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Toruniu G. S. prowadził postępowanie egzekucyjne wobec A. B. w przedmiocie egzekucji alimentów.

Dowód: postanowienie z dnia 11.02.2015 r. k. 71-72;

postanowienie z dnia 29.04.2016 r. k. 136-140;

zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego k. 73

A. B. regularnie przenosiła swoje rzeczy z domu przy ul. (...) w Z. do mieszkania zakupionego przez jej rodziców w T. przy ul (...). W dniu 26 czerwca 2016 r. wraz z synem wyprowadziła się z domu przy ul. (...) w Z..

Dowód: umowa użyczenia mieszkania k. 52

spis rzeczy k. 68-69

zeznania świadka H. K. (1) z dnia 16.03.2016 r. 00:20:30-00:40:22 k. 149v-150;

zeznania świadka I. K. z dnia 16.03.2015 r. 00:40:22-00:55:58 k.; 150-150v

zeznania świadka J. B. z dnia 16.03.2016 r. 00:55:58-01:21:04 k. 150v-151v;

zeznania świadka M. K. z dnia 16.03.2016 r. 01:21:04-01:59:59 k. 151v-152v

przesłuchanie powódki A. B. z 16.03.2016 r. 01:56:59-02:30:51 k. 152v-153v;

przesłuchaniem pozwanego G. B. (1) z 16.03.2016 r. 02:30:51-03:04:23 k/ 153v-154v

Po wyprowadzce G. B. (1) nie uniemożliwił A. B. dostępu do domu i korzystania z niego. A. B. przyjeżdżała do domu w Z. w celu zabrania pozostawionych tam rzeczy. Niejednokrotnie dochodziło wówczas do interwencji policji

Dowód: zeznania świadka J. B. z dnia 16.03.2016 r. 00:55:58-01:21:04 k. 150v-151v;

zeznania świadka M. K. z dnia 16.03.2016 r. 01:21:04-01:59:59 k. 151v-152v

przesłuchanie powódki A. B. z 16.03.2016 r. 01:56:59-02:30:51 k. 152v-153v;

przesłuchanie pozwanego G. B. (1) z 16.03.2016 r. 02:30:51-03:04:23 k/ 153v-154v

W dniu 4 lipca 2015r. odbywał się ślub młodszego brata G. B. (1). A. B. wiedząc o tym wydarzeniu stawiała się przed domem 15 minut przed uroczystością z zamiarem zabrania części swoich rzeczy. Pomiędzy A. B. a G. B. (2), doszło wówczas do kłótni. Na miejsce została wezwana policja. Policję wezwała powódka.

Dowód: zeznania świadka J. B. z dnia 16.03.2016 r. 00:55:58-01:21:04 k. 150v-151v;

zeznania świadka M. K. z dnia 16.03.2016 r. 01:21:04-01:59:59 k. 151v-152v

przesłuchanie powódki A. B. z 16.03.2016 r. 01:56:59-02:30:51 k. 152v-153v;

przesłuchanie pozwanego G. B. (1) z 16.03.2016 r. 02:30:51-03:04:23 k/ 153v-154v

W dniu 26 listopada 2015r. Sąd Rejonowy w Toruniu w sprawie VIII K 1311/15 uznał G. B. (1) za winnego popełniania czynu z art. 191 k.k. i art. 157 k.k. i warunkowo umorzył postępowanie karne na okres 2 lat próby. Od powyższego orzeczenia G. B. (1) wniósł apelację. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 12 maja 2016 r. uchylono wyrok Sądu Rejonowego z dnia 26 listopada 2016 r. i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

Dowód: wyrok z dnia 26.11.2015 r. k. 105-106;

notatka urzędowa k. 166

Sąd zważył co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, faktów przyznanych przez stronę pozwaną, zeznań świadków, przesłuchania stron dokumentów złożonych do akt sprawy.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu, albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami obrazowały dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność i autentyczność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków H. K. (2) i I. K. jedynie w zakresie dotyczącym faktu wyprowadzki powódki z domu w Z., zakupu mieszkania i użyczenia go córce, gdyż są one jasne spójne i zgodne z ustaleniami poczynionymi przez Sąd. Sąd odmówił wiarygodności pozostałym twierdzeniom uznając, iż świadkowie jako rodzice powódki mieli interes w składaniu zeznań na jej korzyść. W szczególności Sąd za niezgodne z prawdą uznał ich twierdzenia dotyczące przemocy fizycznej nad powódką oraz przyczyn jej wyprowadzki od męża. Powyższe zeznania nie znalazły bowiem odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych.

Sąd nie odmówił wiarygodności zeznaniom świadka J. B.. Przy ocenie wiarygodności zeznań tego świadka Sąd miał na uwadze, że pozostaje on w stosunkach rodzinnych ze stronami. Jednakże w ocenie Sądu nie przesądzało to, że jego zeznania mijają się z prawdą. Za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy Sąd uznał twierdzenia dotyczące przepisania domu, wyprowadzki powódki, interwencji policji, wynoszenia z domu rzeczy przez powódkę. Świadek podkreślił, iż powódka ma klucze do domu i w każdej chwili może do niego wejść. Zaznaczył, iż to pozwany chodził podrapany przez

powódkę. Świadek potwierdził, iż w dniu ślubu jego młodszego syna w obecności gości powódka zakłóciła uroczystość. Powyższe zeznania są jasne i zgodne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodnym.

Zdaniem Sądu kluczowymi zeznaniami w sprawie były twierdzenia przedstawione przez M. K.. Pomimo tego, iż była ona bratową powódki i zdawać by się mogło, że jej zeznania mogą być korzystne właśnie dla powódki, świadek w sposób jasny, rzetelny i bezstronny opisała stosunki panujące pomiędzy stronami. Podkreśliła, iż z pewnością przyczyną wyprowadzki powódki było postanowienie Sądu w przedmiocie zabezpieczenia powództwa dotyczące zobowiązania jej do łożenia kosztów utrzymania rodziny. Wskazała, iż powodem zakupu mieszkania przez jej teściów był zamiar wyprowadzki powódki od męża. Zaprzeczyła, aby pozwany stosował wobec powódki przemoc fizyczną. Zaznaczyła, iż to pozwany posiadał ślady zadrapań. Świadek przyznała, iż wraz mężem (bratem powódki) wspierała pozwanego w sprawie rozwodowej.

Za wiarygodne Sąd uznał te twierdzenia powódki A. B., które nie kolidowały z pozostałym – uznanym za wiarygodny – materiałem dowodowym bądź dotyczyły okoliczności, które były bezsporne, nie przyznając waloru zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy tym twierdzeniom, które do tego materiału pozostawały w opozycji. Sąd nie odmówił wiarygodności jej twierdzeniom dotyczącym złych stosunków z pozwanym, wyprowadzki, przyjazdu w dniu ślubu brata pozwanego, interwencji policji częściowego ponoszenia kosztów kredytu hipotecznego na dom w Z.. Natomiast dalszym zeznaniom odnoszącym się do stosowanej przez męża przemyocy fizycznej, psychicznej, braku możliwości wejścia do domu i korzystania z niego Sąd uznał za mijające się z prawdą. Te twierdzenia nie znalazły żadnego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie i w tym stanie rzeczy nie mogły się ostać jako prawdziwe.

Sąd przyznał walor wiarygodności twierdzeniom G. B. (1), gdyż były jasne, logiczne i spójne z wiarygodnymi zeznaniami świadków. Pozwany wskazał, iż przyczyną wyprowadzki było postanowienie o zabezpieczeniu w przedmiocie pokrywania przez powódkę kosztów utrzymania domu. Zaznaczył, iż wcześniej stosunki pomiędzy nimi nie układały się najlepiej. Pozwany był zmuszony do złożenia pozwu o rozwód. Zaprzeczył, aby z jego strony dochodziło do przemyocy fizycznej. Podkreślił, iż do przemyocy tej nie doszło również w trakcie jej przyjazdu w dniu ślubu brata. Równocześnie przyznał, że wyprowadził w tym dniu powódkę z ich wspólnego domu. Pozwany przyznał, iż powódka po wyprowadzce przyjeżdżała do ich wspólnego domu w celu zabrania rzeczy, zazwyczaj jej wizyty połączone były z interwencją policji. Pozwany podkreślał, iż powódka miała klucze do domu i nie miała ograniczonego dostępu do domu w Z..

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było, że pozwani są współwłaścicielami nieruchomości położone w Z. przy ul. (...). Poza sporem pozostaje również fakt wyprowadzki powódki z domu, trwania postępowania rozwodowego między stronami.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się natomiast do odpowiedzi na pytanie, czy posiadanie powódki polegające na korzystaniu z domu zasługiwało na ochronę.

W ocenie Sądu, mając na względzie zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz obowiązujące normy prawa i dorobek orzecznictwa w zakresie ich wykładni, na tak postawione pytanie należało udzielić odpowiedzi negatywnej.

Przed przystąpieniem jednak do zasadniczych rozważań należy poczynić kilka uwag natury ogólnej.

Zgodnie z art. 344§1 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Żądanie przywrócenia naruszonego posiadania nie jest więc żądaniem skierowanym do prawa lecz dotyczy stanu faktycznego. Nie zmierza do pozbawienia naruszciciela prawa posiadania rzeczy lecz do odzyskania przez dotychczasowego posiadacza faktycznego władztwa nad rzeczą w związku z samowolą uprawnionego w realizowaniu

przysługującego mu prawa do rzeczy- art. 478 k.p.c. (wyrok SN z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 297/02, LEX nr 558334).

Zgodnie z art. 478 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Konsekwencją przytoczonej regulacji jest niedopuszczalność kumulacji roszczenia posesoryjnego z innymi roszczeniami, w szczególności windykacyjnym (art. 222§1 k.c.) i negatoryjnym (art. 222§2 k.c.).

Z powyższego wynika jednak przede wszystkim to, że ochrony posesoryjnej może żądać posiadacz. Jak wynika z art. 336 k.c. posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny).

Godzi się zatem zauważyć, że posiadanie związane jest z wykonywaniem „władztwa” nad rzeczą „jak właściciel” lub „jak mający inne prawo do władania cudzą rzeczą”. Zatem wg zgodnie panujących poglądów doktryny i judykatury posiadaczem jest ten, kto sprawuje faktyczne władztwo nad rzeczą (corpus), a ponadto ten stan rzeczy stanowi odzwierciedlenie istniejącego po jego stronie zamiaru wykonywania tegoż władztwa dla siebie (animus rem sibi habendi).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślić trzeba, że nie miało znaczenia to czy powódce przysługuje tytuł prawny do przedmiotowej nieruchomości. Okoliczność ta mogłaby mieć znaczenie w przypadku powództwa windykacyjnego, tj. o dopuszczenie do współposiadania. W procesie posesoryjnym roszczenie strony powodowej oparte jest wyłącznie na posiadaniu, i to niezależnie od tego czy jest to posiadanie wadliwe, czy niewadliwe, w dobrej bądź w złej wierze, a także zgodne, czy też niezgodne z prawem. Nie mniej jednak ze względu na okoliczności podnoszone przez strony, tj. okoliczność opuszczenia przez powódkę przedmiotowej nieruchomości, należało ustalić czy powódka rzeczywiście władała rzeczą, tj. była jej posiadaczem czy też samowolnie z władztwa tego zrezygnowała. Innymi słowy czy wyprowadziła się z nieruchomości w Z. z własnej woli czy też wyprowadzka spowodowana była zachowaniem pozwanego.

Zauważyć należy, że okoliczność ta była głównym punktem sporu między stronami. Zeznania stron w tym zakresie były sprzeczne.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z procedurą cywilną nie do Sądu należy zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności spornych dla rozstrzygnięcia sprawy /art. 232 k.p.c./. Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach /art. 3 k.p.c./ a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Powódka podnosiła, iż przyczyną wyprowadzki było bezprawne zachowanie męża i po opuszczeniu domu w Z. nie miała do niego swobodnego dostępu .

W ocenie Sądu stanowisko strony powodowej w tym zakresie nie zostało udowodnione. Powódka na poparcie swoich twierdzeń wskazała, iż w stosunku do pozwanego toczyło się śledztwo w przedmiocie psychicznego i fizycznego znęcania się nad A. B., zmuszania jej do innych czynności seksualnych, nieuprawnionego dostępu do korespondencji mailowej, kradzieży biżuterii oraz przywłaszczenia jej mienia. Nadto Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 26.11.2015 r. uznał pozwanego za winnego popełnienia czynu z art. 191§1 k.k. i art. 157§2 k.k. i warunkowo umorzył postępowanie w tej sprawie. Zdaniem Sądu odnośnie toczącego w Prokuraturze Rejonowej T. – Wschód w T. śledztwa należy podkreślić, iż zostało ono umorzone postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2015 r. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie czynu. Wina pozwanego nie została więc w tym zakresie przesądzona. Nadto wbrew twierdzeniom powódki okoliczności dotyczących stosowania przemocy fizycznej wobec niej przez

pozwanego nie potwierdza powoływany przez nią wyrok z dnia 26.11.2015 r. warunkowo umarzający postępowanie. Pozwany podał, iż w toku postępowania karnego został namówiony przez swojego pełnomocnika do wyrażenie zgody na warunkowe umorzenie postępowanie kierując się jedynie tym, że postępowanie to zostanie szybko zakończone. Zaznaczył, iż nie zdawał sobie wówczas sprawy z tego, że warunkowe umorzenie postępowania jest jednoznaczne z uznaniem go za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Podkreślił, iż przedmiotowe postępowanie dotyczyło zdarzenia, które miało miejsce 4 lipca 2015 r., kiedy to powódka zjawiała się w Z. na 15 minut przed ślubem jego brata z zamiarem zabrania rzeczy. W ocenie pozwanego nie doszło wówczas do użycia przemocy fizycznej zaś powódka została przez niego stanowczo wyproszona z domu z uwagi na planowaną uroczystość. Podkreślić należy, iż wyrok z dnia 26 listopada 2015 r. warunkowo umarzający postępowanie został zaskarżony przez pozwanego, zaś wyrokiem z dnia 12 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Toruniu uchylił to orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Toruniu. Z powyższego jasno wynika, iż również w tej sprawie wina pozwanego nie została przesądzona.

W przekonaniu Sądu zarówno powoływane przez powódkę postępowania prowadzone wobec pozwanego jak również zeznania świadków nie doprowadziły do wykazania, iż pozwany swoim zachowaniem doprowadził do wyprowadzki powódki z ich wspólnego domu w Z.. Powódka nie udowodniła, aby pozwany zachowywał się w stosunku do niej bezprawnie. Zgromadzony materiał dowodowy przemawia za tym, iż do jej wyprowadzki doszło z woli powódki i była to reakcja na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia powództwa o rozwód zobowiązujące A. B. do łożenia na zaspokojenie potrzeb rodziny kwoty 800 zł miesięcznie. Nadto wbrew twierdzeniom powódki decyzja o wyprowadzce nie była spontaniczna i nagła. Powódka nosiła się z zamiarem wyprowadzki od męża, planowała ją wcześniej. W tym celu jej rodzice wzięli kredyt i zakupili mieszkanie w T., do którego następnie się wprowadziła i zamieszkuje do chwili obecnej. Przed wprowadzeniem się do nowego mieszkania, w lokalu tym został przeprowadzony remont.

Sąd za pozwanym przyjął, iż postępowania wszczynane przez powódkę stanowią jej swoistą linię obrony w postępowaniu rozwodowym. Żadne z prowadzonych do tej pory postępowań nie wykazało bowiem, iż ze strony pozwanego dochodziło do jakichkolwiek bezprawnych zachowań w stosunku do powódki. Powódka pierwsze zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez pozwanego złożyła w dniu 5 stycznia 2015 r. zaś pozew o rozwód został złożony przez pozwanego dopiero 23 stycznia 2015 r., niemniej wskazać należy, iż powódka wiedziała o zamiarach pozwanego. Powód powiadomił żonę, iż wie o jej zdradzie i od listopada kontaktował się z prawnikiem w tej sprawie, zaś w grudniu zlecił pełnomocnikowi prowadzenie sprawy o rozwód. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż pozwany złożył pozew o rozwód z wyłącznej winy powódki. Wobec powyższego nie ma wątpliwości, iż powódka zdawała sobie sprawę zamiaru złożenia pozwu o rozwód a wszczęte przez nią postępowania miały zapewne być pomocne w toczącym się postępowaniu rozwodowym. Uzasadnione zdaje się być również twierdzenie, iż w zasadzie to powódka obecnie swoim zachowaniem prowokuje pozwanego do pewnych zachowań. Tak było chociażby w dniu 4 lipca 2015 r., kiedy to powódka wiedząc o ślubie brata pozwanego celowo przybyła do Z. chcąc zabrać rzeczy z domu. Jej zachowanie doprowadziło do interwencji policji. W tym miejscu zaznaczyć trzeba, iż powódka miała swobodny dostęp do domu i mogła przyjść po rzeczy w każdej innej chwili. Pojawienie się powódki na 15 minut przed ślubem z pewnością miało na celu zakłócenie uroczystości i sprowokowanie pozwanego.

Nie można również zapominać, iż powódka pomimo wyprowadzki z domu w Z. nadal posiadała klucze i mogła do niego wejść. Pozwany nigdy nie ograniczał jej dostępu do domu, co więcej wskazywał, iż zgadza się na jej zamieszkanie w nim.

Uwadze Sądu nie uszło również, iż skoro jak twierdzi powódka jest osobą pokrzywdzoną przez pozwanego, który w stosunku do niej dopuszcza się zachowań bezprawnych niezrozumiałym jest dlaczego pomimo zamieszkiwania w mieszkaniu w T. nadal chce ponownie wprowadzić się do domu w Z. i zajmować w nim wskazane pomieszczenia. Doświadczenie życiowe Sądu jasno wskazuje, iż w takiej sytuacji osoba poszkodowana stara się unikać kontaktu ze źródłem zagrożenia. Powódka ma gdzie mieszkać, Sąd ustalił, iż mieszkanie to zostało zakupione przez jej rodziców z myślą o zamieszkaniu w nim przez powódkę. Tam też obecnie powódka ma swoje centrum życiowe. Zadziwiającym jest, iż powódka wyraża chęć zamieszkiwania w domu w Z. wraz z pozwanym. Takie zachowanie powódki świadczy w

ocenie Sądu, iż do bezprawnych zachowań ze strony pozwanego nie dochodziło a tym samym nie były one przyczyną jej wyprowadzki z domu w Z..

W tym miejscu należy również wskazać, że z zeznań samej powódki wynika, że faktycznie nie chce ponownie zamieszkać z mężem. Jak sama bowiem przyznała (k. 153) chciałaby przyjeżdżać do domu w Z. na weekendy, albowiem przy domu jest ogród. Mogłaby wówczas jeździć z synem na rowerach, pograć w siatkówkę. Mogłaby trzymać opony w garażu, a nie u wulkanizatora. Nadto miałyby gdzie trzymać swoje rzeczy związane z prowadzoną działalnością gosporadczą.

Reasumując, Sąd uznał, iż wyprowadzka powódki była jej dobrowolną decyzją, nie była podyktowana żadną negatywną sytuacją ze strony pozwanego, nadto powódka ma swobodny dostęp do nieruchomości. Na marginesie wskazać należy jedynie, iż przedmiotowe postępowanie nie przesadza spraw dotyczących ewentualnego podziału majątku między małżonkami.

Mając powyższe na uwadze Sąd powództwo oddalił.

O kosztach orzeczono w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Ponieważ w niniejszej sprawie to powódka jest stroną przegrywającą, dlatego też zasądzono od niej na rzecz pozwanego kwotę 203 zł, w tym 156 zł tytułem wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł. tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 30 zł tytułem opłaty o zażalenia.